

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/10476,Westerplatte-87-rocznica-wybuchu-II-wojny-swiatowej.html>
16.09.2026, 02:25

01.09.2026

Westerplatte. 87. rocznica wybuchu II wojny światowej

W 87. rocznicę wybuchu II wojny światowej Prezydent RP Karol Nawrocki wziął udział w uroczystościach przed Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte. Prezydentowi towarzyszył Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Bartosz Grodecki.

"Pamięć o 1 września wymaga od nas prawdy i odpowiedzialności. A prawda ma swoje symbole, fakty i znaki. Z całą pewnością najważniejszym dla Polaków, jednym z najważniejszych dla całej II wojny światowej symboli jest Westerplatte" – podkreślił w wystąpieniu Prezydent.

Jak dodał, Westerplatte, na którym heroiczni, bohaterscy żołnierze polscy – ta garstka niewielu ponad dwustu żołnierzy polskich – nie tylko walczyli z przeważającą siłą niemieckiego wroga.



Tu, na Westerplatte, wykuwał się archetyp polskich postaw w czasie całej II wojny światowej na wszystkich szerokościach geograficznych, gdzie polski żołnierz walczył o wolność innych narodów, ale gdzie umierał zawsze tylko dla Polski – akcentował Karol Nawrocki.

Zgodnie z tradycją poranne obchody rozpoczęły się dźwiękiem syren alarmowych. Odśpiewano hymn państwowy i podniesiono na maszt polską flagę. Później zapalono Znicz Pokoju, odczytano Apel Pamięci i oddano dwanaście salw armatnich. Harcerze odczytali "Przesłanie Westerplatte".

Video player configuration error

Error 153

Watch video on YouTube

[Learn more](#)

Error 153

Prezydent wskazywał, że tak jak Westerplatte jest symbolem walki, tak symbolem niezasłużonego cierpienia jest Wieluń – miasto zbombardowane przez Niemców we śnie.



"Ale ten symbol walk i symbol cierpienia mówią tak wiele o II wojnie światowej. To co jednak najważniejsze, to trzeba pamiętać, że 1 września 1939 roku rozpoczęła się hekatomba i pandemonium. 1 września to była brama do hekatombi i pandemonium na narodzie polskim, wyrządzonych przez Niemców i przez Sowietów" – mówił.

Przypomniął o 6 milionach zamordowanych polskich obywatelach – to 17 procent obywateli II Rzeczypospolitej, wśród nich blisko 90 procent cywilów. Zaznaczył, że prawda i odpowiedzialność wymagają z jednej strony ich powtarzania, ale z drugiej strony wymagają od dziś rządzących także świadomości, że istnieje prawda o II wojnie światowej, która jest tak słabo słyszalna u naszych zachodnich sąsiadów, naszych sojuszników w Berlinie. "Prawda, której nie zna albo nie chce poznać Europa. Prawda, która nie dociera za Atlantyk" – dodał.

Prezydent wskazał, że "dziś, w XXI wieku, w 2026 roku, kiedy – jak wierzy – z naszymi zachodnimi sąsiadami mamy tego samego wroga, czyli Federację Rosyjską, która destabilizuje całą sytuację w naszym regionie i morduje znów jak przed wiekami i przed dekadami".

"Dziś, kiedy wspólnie z naszymi zachodnimi sąsiadami jesteśmy w Unii Europejskiej i w Sojuszu Północnoatlantyckim, potrzebujemy odwagi cywilnej, potrzebujemy odpowiedzialności; potrzebujemy zdecydowania polskich polityków i niemieckich polityków" – mówił.

Zwrócił uwagę, że jeśli Europa ma być razem, jeśli sojusz ma być realny, jeśli dobre sąsiedztwo albo przyjaźń ma być realizowana, potrzebujemy w końcu czynów, a nie tylko pięknych i okrągłych słów.



"Reparacje i zadośćuczynienie Polsce powinny zostać wypłacone – nie tylko dla przeszłości, dla sprawiedliwości historycznej, ale dla przyszłości" – akcentował Prezydent.

"Świat, panie premierze, postawił nas w takiej sytuacji, że prawdziwa, twarda sojusznicza deklaracja wobec Polski wymaga tego, aby nasi sojusznicy z Berlina i nasi sąsiedzi wypłacili nam zadośćuczynienie, które Polska przekaże na polskie siły zbrojne, na polski przemysł zbrojeniowy, żebyśmy nie musieli brać zachodnich kredytów, abyśmy dostali to, co nam się należy" – mówił.



"Dlatego, aby przyjaźń i sojusz stały się realne, apeluję stąd, z Westerplatte, do kanclerza Niemiec, do narodu niemieckiego: załatwmy sprawę reparacji i zadośćuczynienia z myślą o sprawiedliwości historycznej, ale i z myślą o przyszłości" – przekonywał.

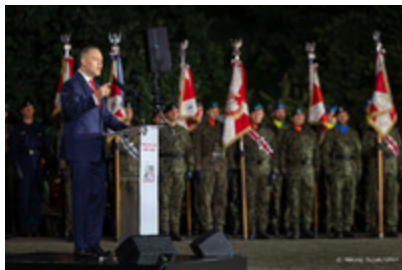
Prezydent zaznaczył, że dziś Polska jest twierdzą Sojuszu Północnoatlantyckiego na wschodzie. Jak dodał, dziś te reparacje mogą służyć bezpieczeństwu europejskiemu, mogą być twardą deklaracją państwa niemieckiego, naszych sąsiadów, że myślimy o wspólnym, kolektywnym bezpieczeństwie w Europie.

"Wzywam też z Westerplatte i zwracam się – z serca się zwracam do pana premiera, do pana ministra, do pana marszałka, do wszystkich stronnictw w polskim parlamencie, do narodu polskiego: bądźmy razem w tym dziele. Proszę o wsparcie pana premiera i polski rząd w ubieganiu się o reparacje od naszych zachodnich sąsiadów dla sprawiedliwości historycznej i dla naszej wspólnej przyszłości. Musimy być w tym razem i możemy to zrobić razem. I to jest apel, który płynie z Westerplatte, 1 września 2026 roku" – podkreślił Karol Nawrocki.

Karol Nawrocki złożył też wieniec od narodu na Cmentarzu Żołnierzy Wojska Polskiego na Westerplatte.

Prezydentowi towarzyszyli Szef BBN Bartosz Grodecki, Szef KPRP Zbigniew Bogucki wraz z ministrami Agnieszką Jędrzak, Karolem Rabendą i Mateuszem Koteckim.

Westerplatte stało się jednym z najważniejszych miejsc pamięci o wybuchu II wojny światowej. 1 września 1939 roku o godz. 4.45 niemiecki pancernik Schleswig–Holstein otworzył ogień do polskiej Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte w Gdańsku. Polskie oddziały pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego do 7 września 1939 roku bohatercko broniły placówki przed atakami wroga.





[Tweetnij](#)